

# Zipera, Autorytet

Ref.x2

W tym ba&#322;aganie znajd&#378; dobre nawyki a s&#261;  
By ukierunkowa&#263; posta&#263; zb&#322;&#261;dzono te&#380; tw&  
To zalety niech nie b&#281; dzie to kierunkowskazem do tunelu  
Lecz &#347;wiat&#322;em w nim dla wielu  
Ca&#322;y czas bez przerwy puszczaj&#261; nerwy  
Jak produkt nieszczelny ko&#324;cz&#261; si&#281; rezerwy  
Ta nie b&#261;d&#378; pazerny jak Grobelny beczelny  
Lecz w inteligentny sprytny spos&#261;b zarobkuj  
To mnie zastanawia &#380;e w kraju jak ten  
Kto&#347; pozostawia po sobie smr&#261;d umywa r&#281;ce  
Od wszystkiego dla brudnego grosza z&#322;amanego  
Ca&#322;y czas bez przerwy  
Jeste&#347; taki pewny po spostrzegasz autorytet w tym wszystkim  
Dlatego chcesz by&#263; taki jak on pewny siebie ze wszystkich stron  
To taka riposta jak mocna pomocna d&#322;o&#324;  
Musisz poprzez ten chwyt da&#263; zg&#322;adzi&#263; z&#322;o&#34  
Bo to forma energii kt&#261;ra nie jest potrzebna  
Wydostaje si&#281; na zewn&#261;trz jak dym ze skr&#281;ta  
Historia zapi&#281;ta na suwak bezpo&#347;rednio  
Jeszcze wiele uwag na ten temat to diametralny schemat  
Oni maj&#261; swoje swoje autorytety  
Schowane g&#322;&#281;boko w g&#322;owie jak sekrety  
Mali poligloci utrwalaj&#261; &#380;enuj&#261;ce zalety  
Jak holowane przyczepy  
Ze swoim guru na smyczy  
Jak rzepy szczepy  
Omijaj&#261; stepy st&#281;py lepy  
Nast&#281;pnym s&#322;uga s&#322;u&#380;y  
Twój&#261; osobowo&#347;&#263; zburzy&#322;  
I na nowo odbudowa&#322; wz&#261;r sobowt&#261;ra  
Sklonowana postura synek zmienia si&#281; nie do poznania  
To psychiczny uraz nie do uratowania  
M&#261;zg mu zabrania  
Odpowiadania na g&#322;upie pytania  
Cz&#322;owieku  
Dzi&#347; idea&#322;y zosta&#322;y zast&#261;pione &#380;ywia szabl  
Cel to op&#322;acone kwity raty i by&#263; bogatym  
Fakt jest taki &#380;e bez pracy znaczysz wszystko albo nic  
W r&#281;ku hajs albo kwit jeste&#347; go&#347;&#263; albo nikt  
Dzisiaj spryt i odwaga zmaga si&#281; z tym co przeszkadza  
Co tu na&#347;ladowa&#263; do niczego nie mam prawa  
W&#322;adza co wsadza ka&#380;dego co zawadza  
Ten co nie jest wydajny sko&#324;czy te&#380; w zak&#322;adzie karnym  
Teoria by&#263; normalnym to jest wygl&#261;d idealny  
To jest fajny samoch&#261;d &#380;ona doch&#261;d maksymalny  
To wpajany wz&#261;r rodziny w dobie publicznej opinii  
Nigdy nie a podobni bo modnym stylu zachodnim  
M&#261;wi&#261; dotknij skosztuj za pomoc&#261; swoich bo&#380;k&#261;  
Zaczyna si&#281; w zal&#261;&#380;ku od norm \*\*\* proszku  
To jest narzucanie wzoru z pomoc&#261; telewizor&#261;w  
Klan samo &#380;ywia sport ofiary terroru  
To jest &#378;r&#261;d&#322;o chor&#261;b to nowy spos&#261;b  
Show na &#380;ywo z hardcoru kosztem obcych os&#261;b  
Do g&#322;osu dochodz&#261; media modna jest ludzka tragedia  
Wszystko to na oczach dziecka czy to jest autorytet  
Komiksowi bohaterowie nie dor&#261;wnuj&#261; w po&#322;owie  
Zobacz co ma&#322;olatom chodzi po g&#322;owie  
Im imponuje wiele nielegale na czele  
Zakazany owoc zawsze smakowa&#322; lepiej  
Idea&#322;&#261;w w Biblii szuka&#263; jedynie  
Za dzieciaka g&#322;upoty z czasem minie  
Tam my&#347;l&#261;c poprawiaj opini&#281;  
Bo uczestnicz&#261;c w tym czynnie dajesz przyk&#322;ad

Ref.x2

W tym ba&#322;aganie znajd&#378; dobre nawyki a s&#261;

By ukierunkowa&#263; posta&#263; zb&#322;&#261;dzono te&#380; tw&

To zalety niech nie b&#281;dzie to kierunkowskazem do tunelu

Lecz &#347;wiat&#322;em w nim dla wielu

&#379;ycie w piekle gdzie wszystko toczy si&#281; przebiegle

Autorytet wedle kwestii wychowania

Sam wiesz jak &#380;yjesz jakie masz przekonania

Co ci&#281; sk&#322;ada do dzia&#322;ania w spo&#322;eczno&#347;c

Gdzie brak warto&#347;ci

Znowu mylisz prawd&#281; z opini&#261; wi&#281;kszo&#347;ci

W oboj&#281;tno&#347;ci tkwi&#261;c w beczynno&#347;ci

W poprawie swych warto&#347;ci rzygam na nich

Nale&#380;&#261; do tych z&#322;ych autorytet&#252;w niestety tu

Doszukaj si&#281; ich wielu m&#252;j przyjacielu

W&#347;r&#252; polityk&#252;w ps&#252;w ksi&#281;&#380;

O dr&#281;czy ich sumienie

Oby kurwy zapadli si&#281; w podziemie

Oceniaj&#261;c ludzi po mierze ich portfela

Pami&#281;taj zawsze mo&#380;esz spa&#263; do zera

Bo nie wiesz co ci&#281; czeka

Jedno wiesz czas ucieka

Na nikogo nie czeka

Nad nikim si&#281; nie lituje

Zrobisz jak chcesz zrobisz to jak czujesz

Chyba &#380;e si&#281; oszukujesz

Jak ci co napychaj&#261; mordy naszymi podatkami

Gardz&#261;c naszymi rodzinami chc&#261; wpu&#347;ci&#263; nas do grob

Ref.x2

W tym ba&#322;aganie znajd&#378; dobre nawyki a s&#261;

By ukierunkowa&#263; posta&#263; zb&#322;&#261;dzono te&#380; tw&

To zalety niech nie b&#281;dzie to kierunkowskazem do tunelu

Lecz &#347;wiat&#322;em w nim dla wielu